Nr. 13. Kraków, dnia 29 Sierpnia. Rok 1872.

Wychodzi w **Czwartek**, w objętości najmniéj arkusza, przez czas pory kąpielowéj od dnia 1 Czerwca do 15 Września.

Bióro Administracyi *w Krakowie*, ulica Różanna nr 413.

Listy, rękopisma i przesyłki pod adresem *Administracyi* lub też Drów *Lutostańskiego* i *Ściborowskiego* w Szczawnicy, albo *Zieleniewskiego* w Krynicy.

Pieniadze na przedpłatę i ogłoszenia przesyłane być winny do **Administracyi** *franco*, najlepiéj za przekazem pocztowym.

ZDROJOWISKA

TYGODNIK KĄPIELOWY

WYDAWANY PRZEZ

Drów Lutostańskiego, Ściborowskiego i Zieleniewskiego.

Przedpłata na pismo „*Zdrojowiska*“ (15 numerów) wynosi:
w Krakowie . . . Złr. 1 ct. 30
z przesyłką pocztową „ 1 „ 50
Numer pojedynczy kosztuje „ 12

Przedpłatę przyjmują w Krakowie: *Administracya „Zdrojowiska“*, księgarnia p. *J. Czecha, M. Dworski* w Rynku głównym, tudzież *wszystkie Zarządy zdrojowisk krajowych.*

Ogłoszenia przyjmują się za opłatą za miejsce wiersza drobnego (petit) po 6 cnt. oprócz 30 cnt. opłaty stemplowéj.

NASZE WODY LEKARSKIE i OJCZYSTE ZDROJOWISKA.

IV.

(*Dr. Z.*) Do gruppy ojczystych wód słonych ale do innego ich rzędu, bo do wód słonych jod i brom zawierających, należą: Bóbrka, Iwonicz i Rabka — o tych przeto obecnie pomówimy — pozostawiając na późniéj opis naszych wód siarczanych i wód żelezistych tudzież opis naszych szczaw czyli wód alkalicznych.

Bóbrka.

Wieś Bóbrka w Galicyi, w ziemi Sanockiéj, między miastami Jasłem, Krosnem a Duklą leżąca, od roku 1854 ku poszukiwaniom nafty przeznaczona, przyczem w roku 1868 w sztolni około 400 stóp głębokiéj, natrafiono na wodę mineralną pod względem swego składu chemicznego przez prof. Dr. Stopczańskiego rozbieraną, z którego się okazało, iż w 1 funt. tejże wody znajduje się:

Chlorku sodu	24·679	gran
Jodku „	0·253	„
Węglanu żelazowego . . .	0·151	„
„ wapniowego . . .	1·176	„
„ magnowego . . .	2·117	„
„ sodowego . . .	53·466	„
Kwasu krzemowego	0·247	„
Razem	84·171	„
Gazu węglowego istotnie wolnego	106·947	„
Ciepłota	9·3° R	

Jeżeli skład chemiczny wody bobreckiéj, późniéj powtórzonym jéj rozbiorem potwierdzi się, w takim razie Galicya posiadałaby jedyną z dotychczas znajomych wód istniejących, bo najzamożniejszą w gaz węglowy.

Zaiste w obec takich skarbów balneologicznych jak Bóbrka, Krynica, Lubień i t. d. dumni być byśmy mogli z naszych polskich wód lekarskich! gdyby tylko z ich wartością i znaczeniem leczniczem, szły pospołu ich urządzenia leczniczo-zdrojowe.

Według powyższego rozbioru, woda z Bóbrki jest wodą alkaliczno-słoną, wszakże wyróżniającą się od wszystkich dotychczas znanych wód swoją obfitością gazu węglowego, którego ogromna ilość podnosi ją do rzędu najpierwszych szczaw solnych; jéj zaś zamożność w jodek sodu, wywalczyćby musiała dla wody bobreckiéj pierwszorzędne miejsce między szczawami alkaliczno-jodowemi.

Tutejszy zakład kąpielno-zdrojowy dopiero od roku 1870 otwarty, jest zaledwo w najpierwszych swych zawiązkach. Nie ma go przeto potrzeby opisywać; jak równie nie czas jeszcze mówić o szczegółowych wskazaniach co do użycia i zastosowania namienionéj wody.

Iwonicz.

Okazała wieś Iwonicz wraz ze swem zdrojowiskiem leży w Galicyi, na północnym stoku Karpat, spuszczającym się w dolinę rzeki Wisłoki, 405 metrów nad p. m., od Krakowa i od Lwowa o 24 mil odległa. Z łupku solą i naftą przejętego tryszczy tu pięć zdrojów t. j. zdrój Karola i zdrój Amalii, oba szczawy słono-jodowe, zdrój Józefa słabiuchna szczawa, zdrój Adolfa dostarczający wody chemicznie obojętnéj, tudzież tak zwana Bełkotka, zdrój niby naftowy.

Rozbioru tutejszych wód przez Aleksandrowicza dokonanego powszechnie z prac piśmiennych o Iwoniczu dobrze już znanego, tutaj niewtarzamy.

Zdroje Iwonickie co do swego składu bardzo są zbliżone do zdroju Adelaidy w Heilbrunn; zawierają w sobie węglan sodowy i gaz bagienny, a ilość ich składowa jodu i bromu o niewiele jest mniejszą jak w wodzie zdroju Adelaidy.

Dla uwydatnienia wielkich zalet lekarskich wody Iwonickiéj, niechaj nam wolno powtórzyć porównanie tychże z podobnemi wodami zagranicznemi, idąc w tem za znakomitą pracą, jakiéj Prf. Dr. Dietl w swem dziele o Iwoniczu („Zdroje Iwonickie“ — Kraków 1866) dostarczył.

W jednym funcie wody znajduje się:	Iwonicz Zdrój Karola (Aleksandrowicz)	Iwonicz Zdrój Amalii (Aleksandrowicz)	Kreuznach Zdrój Elżbiety (Löwig)	Hall Zdrój Tasila (Kaüer)	Heilbrunn Zdrój Adelajdy (Petenkofer)	Krankenheil Zdrój Jana (Frezenius)	Luchaczowice Zdrój Wincentego (Ferstl)
Soli chlorowych	64	60	89	97	38	2	24
„ jodowych	1/8	1/8	1/33	1/3	1/5	1/100	1/8
„ bromowych	1/6	1/6	1/4	1/2	1/3	ślad	1/4
Węglanu sodowego	13	8	—	—	6	2	23
„ żelazowego	1/30	1/7	1/3	1/33	1/14	1/1000	1/10
„ barowego	1/7	1/7	—	—	—	—	1/11
Kwasu węglowego wolnego w cal. sz. . . .	11	10	—	1/5	4	1/4	54

Oprócz powyżéj wymienionych czterech zdrojów, w odległości 200 kroków od budynku, mieszczącego salę jadalną i balową, napotykamy obszar bagnisty, kilkanaście sążni kwa-

---

MIĘDZY MAZUREM I KADRYLEM.

Humoreska

PRZEZ

Władysława Sabowskiego.

(Dokończenie).

— Zdawało mi się, — rzekł do siebie pocieszony, — zawracajmy.

I pora było zawracać, bo z oddali, od Pałacyku, zaczął go dobiegać szmer niewyraźny z początku, potem coraz wyraźniej układający się w dźwięki pierwszéj figury do kadryla.

— Nie ma chwili do stracenia, — rzekł do siebie, — widocznie los mnie prześladuje, cała nadzieja w rączości rossynanta.

Nie mając ostróg spiął swego bieguna obcasami, tak potężnie, że aż biedne zwierzę wierzgnęło i mało nie zrzuciło go przez łep.

— Hm! — pomyślał, — szczęście żem nie spadł... nie można tak forsować konia... Co będzie, to będzie!

I z rezygnacyą jechał daléj.

Gdy stanął w miejscu, z którego zwracał ku Zameczkowi nagle wszystko ucichło. Ani z pod Zameczka ani od Pałacyku najsłabszy dźwięk nie dolatywał.

— Zdawało mi się znowu! — rzekł do siebie pocieszony, odetchnął i pofolgował nieco wiatronogiemu.

Spokój ten trwał tylko chwilkę.

Bohater nasz zjeżdżał z góry powoli, a od czasu do czasu oglądał się niespokojnie ku Zameczkowi.

Właśnie podczas jednego z takich obejrzeń się, poczuł w obu uszach szum dziwny, w jednym jakby mu coś brzęczało i w drugiem także, ale w każdem inaczéj.

Co to było? rozpoznać nie mógł. Dopiero po niejakim czasie zrozumiał, że to były dwie orkiestry grające każda co innego, tak że niepodobna było rozróżnić co która grała.

Ażeby wyjść z téj niepewności, potrzeba było zbliżyć się w ktąrąkolwiek stronę grających, użył więc znowu obcasów zamiast ostróg i po nowem wierzgnięciu, które o włos go nie zrzuciło, rumak pokłusował ku Pałacykowi.

O staję drogi wątpliwości już nie było. W Pałacyku grano kadryla.

— Kadryl już rozpoczęty, — jęknął nasz bohater boleśnie, — nie ma tu co robić!... gotowizna przepadła, wracajmy do kamienicy.

Kto ma współczujące serce ten mu nie weźmie za złe tych metonymji. W takiem przykrem położeniu w jakiem się znajdował, trudno się dziwić, że brał pannę Malwinę za gotowiznę a pannę Melanję za kamienicę.

Zawrócił. Rossynant zmordowany niezmiernie piął się znowu pod górę, napróżno protestując wierzganiem przeciw obcasowym zachętom swego jeźdźca.

Dojeżdżając już spostrzegł dopiero nasz bohater że pod Zameczkiem grzmiał mazur w najlepsze.

— Wszystko przepadło! — rzekł załamując ręce, — już kto inny poprowadził mazura... Co ja pocznę jutro nieszczęśliwy?... Z jednéj strony pigułkarz z drugiej oficjał... Zginąłem!...

Nie popędzał już konia więc rumak stanął. Jak długo trwała ta stacja określić trudno. Przez cały ten czas koncepts-praktykant myślał.

Po długiem wysileniu mózgu wymyślił nareszcie, że wszystkiemu co się stało winien był koń.

— Gdyby ta szkapa prędzéj lazła, byłbym wszędzie na czas, — powiedział.

I zrobiwszy ten trafny wniosek wpadł w taką pasję, w jakiéj jeszcze jak biurokracja biurokracją, żadnego konceptspraktykanta nie widziano.

W jednéj chwili obydwiema nogami i obydwiema rękami zaczął okładać spokojnie stojącego pod nim rossynanta.

Biedne zwierzę które ani się spodziewało takiego gradu pocisków, postanowiło heroicznem wysileniem uwolnić się od nich stano-

dratowych mający. Na tym obszarze, w którymkolwiek miejscu, daje się bez oporu zagłębić pręt lub laskę, a po ich wyciągnieniu, powstałym ztąd otworem wydobywa się gaz, zapalający się za zbliżeniem płomienia. Jestto gaz bagienny (dwukrotny węglik dwuwodu). Urządzono tu domek, w którym mogą przebywać chorzy, mający oddechać powietrzem z przerzeczonym gazem zmięszanem.

Od tego to miejsca prowadzi droga ku szczytowi góry zwanéj przedziwną („*mons admirabilis*“), gdzie w odległości ¼ mili znajduje się główne źródło gazu bagiennego, zwane tu Bełkotką. Jest tu urządzona sadzawka 10′ długa, 5½′ szeroka i tyleż głęboka, kamieniem ocembrowana. Do téj sadzawki napływa woda służąca jedynie ku temu, ażeby wydobywający się gaz z łona ziemi, szczeliną będącą w jednym boku ocembrowania, przebijał się, a wydobywając się z szumem po nad powierzchnią wody, za zbliżeniem płomienia mógł być zapalonym, ku sprawieniu na widzach z tajemnicami przyrody mniéj obeznanych, zachwytu i podziwienia. Wydobywanie się wspomnionego gazu jest tak okwite, iż raz zapalony z trudnością ugasić się daje; do czego zazwyczaj używają tu gałęzi z liśćiami, któremi uderzając bezustannie w wodę, w miejscach gdzie się płomień pokazuje, zaledwo z mozołem takowy ugaszonym bywa.

Do zakresu leczniczéj działalności wód Iwonickich należą te same cierpienia, co i dla zdroju Adelaidy, mianowicie: zołzy, przedewszystkiem z cechą otrętwiałą występujące tego rodzaju cierpienia: w gruzołach, na błonach śluzowych, w sustawach, w kościach i na skórze; tudzież wszelkie postacie chorób, odznaczające się utworami zbitemi i uorganizowanemi, jako to: stężałe wypociny i nowotwory niezłośliwéj przyrody, nadto niektóre przewłoczne osutki i wrzody, nakoniec cierpienia kości i sustawów, kiłowéj przyrody.

Skuteczność wód Iwonickich w powyżéj wymienionych cierpieniach, od dawna została ugruntowaną licznemi a ścisłemi doświadczeniami, jakich dostarczają akta kliniki uniwersytetu jagiellońskiego, za czasów kierowania tym instytutem tyle w praktyce lekarskiéj zasłużonych mężów jakimi byli Prof. Brodowicz i Prof. Dietl.

Okolica Iwonicza jest piękną, powietrze jego czyste i zdrowe, urządzenia zdrojowe są tu odpowiedne.

Rabka.

Okazała wieś Rabka leży w Galicyi, w przyjemnéj podgórskiéj okolicy naszych Beskid (jedno grono z łańcucha Karpat), 8 mil od Krakowa odległa, posiadając od dawnych czasów znane swoje słone źródła, już między rokiem

RUCH OSÓB W ZDROJOWISKACH KRAJOWYCH.

ZAKŁAD ZDROJOWO-KĄPIELOWY w SZCZAWNICY.

XII. LISTA GOŚCI ZDROJOWYCH

przybyłych do Szczawnicy od 11go do 25go Sierpnia 1872 roku.

						mieszka
1030.	Goldmann Gitla, żona kup. z synem z Tomaszowa	przyb.	11	Sierp.	osób 2	u Noworyty.
1031.	Garczyński Władysław, wł. dóbr z Zimnewody Kr. Pol.	„	„	„	„ 1	u Garana.
1032.	Trzebiński Józef, wł. dóbr z Miławczyc K. P.	„	„	„	„ 1	„ „
1033.	Majewski Władysław adwokat ze Lwowa	„	„	„	„ 1	„ „
1034.	Czyżewicz Adam, c. k. prof. położnictwa i chorób kobiecych Uniw. lwow., członek rady zdrowia krajowéj ze Lwowa	„	„	„	„ 1	w domu Brat.
1035.	Boczarski Izydor, koncepista przy krajowéj dyrekcyi skarbu ze Lwowa	„	„	„	„ 1	u Noworyty.
1036.	Lisowski Zygmunt wł. dóbr. z Podola ros.	„	„	„	„ 1	w Domu Brat.
1037.	Darowska Zofia z Walewskich wł. dóbr. z fam. i panną służącą z Krakowa	„	„	„	„ 5	u Józefa Słowika.
1038.	Janowitz Szymon, handlarz skór z Węgier	„	12	„	„ 1	u Lustika.
1039.	Rosenberg Bertoldi dzierżawca browaru z Węgier	„	„	„	„ 1	u Weyersa.
1040.	Pollak Adolf, kupiec z Węgier	„	„	„	„ 1	„ „
1041.	X. Ineman Władysław, proboszcz z Rokitna	„	„	„	„ 1	u Dr. Doskowskiego.
1042.	X. Gondzikiewicz Stanisław, prob. z Włodowic	„	„	„	„ 1	„ „ „
1043.	Korytkowa Emma, obyw. z panną Bronisławą Jankowską ze Lwowa	„	„	„	„ 2	u Garana.
1044.	Goldstoff Baruch, kupiec z Krakowa	„	„	„	„ 1	u Krumholza.
1045.	Tofel Hermann, kupiec z Ameryki	„	„	„	„ 1	„ „
1046.	Serwatowski Teodor, obyw. z żoną z Bucinowa	„	„	„	„ 2	u Dr Trembeckiego.
1047.	Kurnikowski Teofil, uczeń szkoły inżynieryi z Wiednia	„	13	„	„ 1	w Domu kawalers.
1048.	Ks. Sapiecha Leon, marszalek krajowy z żoną z panną, kamerdynerem i furmanem z Krasiczyna	„	„	„	„ 5	w Zamku.
1049.	Madejski Marceli, Dr praw adwok. kraj. ze Lwowa	„	„	„	„ 1	u Dr. Trembeckiego.
1050.	Witkowska Tekla, obyw. z siostrzenicami z Warszawy	„	„	„	„ 3	u Langfortowej.
1051.	Weisblum Estera, wyrobnica z córką z Leżajska	„	14	„	„ 2	pod Jabłkiem.
1052.	Landsberg Artur, obyw. ziem. z Rosyi	„	„	„	„ 1	u Garana.
1053.	Tomkowicz Stanisław, wł. ziem. z Kobiernic	„	„	„	„ 1	w Gosp. Warsz.
X1054.	Goszczyński Seweryn, poeta ze Lwowa	„	„	„	„ 1	„ „ „
1055.	Tetmaier Adolf, prezes rady powiat. z N. Targu	„	„	„	„ 1	„ „ „
1056.	Janowski Ambroży, c. k. adjunkt sąd. ze Lwowa	„	„	„	„ 1	w domu Brat.
1057.	Löwenstein Józef, złotnik z Keszmarku	„	„	„	„ 1	u Lustika.
1058.	Glücksmann Bernard, agent „	„	„	„	„ 1	u Czajki.
1059.	Hirsch Marya, córka złotnika z córką z N. Sącza	„	„	„	„ 2	pod Krakowiakiem.
1060.	Jurkowski Stanisław, szewc z Krościenka	„	„	„	„ 1	na Skałce.
1061.	Friedmann Dawid, pieczętarz z N. Sącza	„	„	„	„ 1	pod Wężem.
1062.	Kamiński Jakób, konduktor dróg krajowych z Tylmanowy	„	„	„	„ 1	na Miodziusiu.
1063.	Montwill Andrzej, wł ziem. z Litwy	„	„	„	„ 1	u Garana.
1064.	Żukowski Józef, obyw. ziem. z żoną i bratową z Guber. Mohilewskiéj	„	15	„	„ 3	w Zamku.
1065.	Komunicka Marya, obyw. z siostrą z Przemyśla	„	„	„	„ 2	w Niżnej wsi.
1066.	X. Głowacki Maurycy, członek towarzystwa Jezusowego z Tarnopola	„	„	„	„ 1	u Garana.
1067.	Badeni Jan uczeń gimnazyalny z Tarnopola	„	„	„	„ 1	„ „

wczo. W takt muzyki, grającéj mazura pod Zameczkiem, dało tylnemi nogami takiego ognistego hołupca, że nie upłynęło mgnienie oka a praktykant konceptów leżał już na ziemi.

Nim zdał sobie sprawę z téj nowéj sytuacji, rossynanta już nie było. Najprawdopodobniéj powrócił prosto do stajni i szukał obroku w żłobie lub wyjadał siano z za drabin.

Co do siebie bohater nasz o ile mógł uczuć nic sobie strasznego nie zrobił. Obmacał głowę, była w całości, nigdzie nie czuł szczególnego bólu, widocznie upadł szczęśliwie.

Dopiero gdy powstał i chciał iść uczuł że jego własne nogi przeciwko jego woli straszny bunt podniosły. Nie mógł ani kroku postąpić.

Ból jakiś niepojęty obrał sobie siedlisko w stawach, i był tak uporczywy, że mu nie pozwolił wrócić do domu, dopóki dwóch przechodzących górali nie zlitowało się nad nim i nie odprowadziło go do łóżka, pytając z ciekawością co mu się stało.

— Połamałem sobie obydwie nogi ze szczętem, aż do pasa, — objaśniał ich nieszczęsny praktykant konceptów.

Naturalnie złożywszy go do łóżka posłano co prędzéj po doktora.

Lekarz przybył, oglądał, opukiwał i nie mógł zrozumieć choroby. Michał Dudzik narzekał żałośliwie rozpytując czy aby amputacji nie będzie trzeba.

Nie mogę pojąć co to jest, — odpowiedział medyk, — coś pan robił z temi nogami?

— No cóż?... jeździłem konno... tańczyłem mazura i kadryla na koniu...

— Jakto na koniu?...

— No tak... na oklep...

— Ah na oklep!... pierwszy raz w życiu?...

— Spodziewam się... i dlatego spadłem...

— Rozumiem już, rozumiem...

— Więc amputacji nie będzie trzeba?...

Medyk pokiwał głową.

— Szczęście pana żeś do naszych wód przyjechał... — rzekł z powagą, — weźmiesz jedną kąpiel i będziesz zdrów jak ryba... gdzieindziéj kto wie coby było.

Przyrządzono kąpiel i słowa doktora się spełniły, obie nogi konceptspraktykanta zostały uleczone jakby cudem. Nazajutz rano nim jeszcze Gucio Kaplicki i Stefan Szwarc wyspali się po przetańczonéj nocy i mogli przyjść z pretensjami, Michał Dudzik był już w stanie siąść na wózek i odjechać do Krakowa, przysięgając sobie, że nigdy więcéj nie będzie się kusił o mnożenie liczby karnawałów.

Obie nogi zostały uleczone, pomyśli sobie może piękna czytelniczka — ale dwa serca zostały złamane. Panny Malwina i Melania nie przeniosły zapewne tak obojętnie odjazdu interesującego młodzieńca, którego horeograficznemi zdolnościami tak się zajęły zaraz przy poznaniu?... Co do téj okoliczności winienem uspokoić piękne czytelniczki. Pannom Malwinie i Melanii chodziło także tylko o nogi naszego bohatera, o nic więcéj. Każda się obawiała, żeby na tym wieczorku, na którym miała się bawić, nie było nóg mężkich za mało, i to tłómaczy ochoczość z jaką zamawiały kawalera. Serca ich miały inne przeznaczenie, o którem wkrótce obwieściły światu zapowiedzie panny Malwiny z Guciem i panny Melanii ze Stefanem.

Oprócz tych zapowiedzi zarządy obu zakładów zdrojowych uznały za stosowne ogłosić, że u wód N. konceptspraktykant D. złamawszy sobie obie nogi został radykalnie uleczony jedną kąpielą. Wywiązała się wkrótce z tego polemika, *Gazeta Narodowa* utrzymywała, że to się stało w Pałacyku, a *Dziennik Polski*, że to było pod Zameczkiem, z czego rozsądni ludzie wnosili, że to nie musiało być nigdzie. Mimo to wiadomość o tem cudownem uleczeniu, niemało się przyczyniła do podniesienia sławy zdrojowiska, w którem corocznie bywa więcéj gości, ale Michał Dudzik, wierny powziętemu postanowieniu już później ani razu się nie pokazał.

1440 a 1568 do wywarzania soli używane, od r. zaś 1813 dobrowolnie zasypane, i od używania powszechnego zupełnie wykluczone. Dopiero za staraniem komisyi balneologicznéj Towarzystwa Naukowego Krakowskiego oddało w roku 1861 ministerstwo skarbu tutejsze źródła słone ku otwarciu zakładu zdrojowo-leczniczego, co niebawem przywiódł do skutku dziedzic Rabki pan Julian Zabrzycki.

Młodociane tutejsze zdrojowisko posiada 5 zdrojów słonych, imieniem: Maryi, Rafaeli, Krakusa, Kazimierza i Heleny ochrzczonych; wygodne łazienki i dotychczas 132 pokojów gościnnych. Z powyżéj wymienionych 5 zdrojów, 3 rozebrał p. Aleksandrowicz, a skład ich jest następujący:

	źródł. Maryi	źr. Rafaeli	źr. Krakusa
Siarkanu potass	0 2253	0·5813	0·6156
Chlorku potassu	0·9992	0·7293	0·6688
„ sodu	176·5185	176·5185	176·3198
Jodku „	0 3502	0·2911	0·3523
Bromku „	0·5673	0 4999	0·5604
Węglanu sodowego	6·1665	6·6981	5·9956
„ litowego	0·1219	0·1254	0·1330
„ magnow.	0·6513	1·2931	1·4296
„ wapniow.	2·1441	2·4220	2·5960
„ barowego	0·0370	0 0382	0·0376
„ żelazow.	0·0180	0 0174	0·0230
„ manganez.	0·0068	0·0063	0·0079
Boranu sodowego	ślad	ślad	ślad
Fosforanu glinowego	0·0242	0·0264	0·0286
Kwasu krzemowego	0.1942	0·1820	0·1732
Istót organicznych	ślad	ślad	ślad
Ogół skład. zsiadł.	187·1112	189 3792	188·9413
Węglanu amonow.	ślad	ślad	ślad
Kwasu węglowego połączonego z węglanami, dla utworzenia dwuwęglanów	3·9346	4·6156	4·6791
Kwasu węgl. istotnie wolnego	1·0651	1·1136	0·5777
Gazu bagiennego	0·2307	0·2598	0·2184
Azotu	0 0761	0·0849	0·0720
Oleju skalnego	ślad	ślad	ślad
Ogółem wszystkich składników	192·4187	195·4531	194·2885

Woda zatem rabczańska jest solanką jodobromową ze znakomitą ilością soli kuchennéj; a jako silna solanka do używania wewnętrznego z ostrożnością i w małych tylko dawkach zalecaną być winna.

Wód tutejszych używają nie tylko do picia, na kąpiele, ale i do rozsyłki.

Do zakresu działalności leczniczéj wód rabczańskich należą różne postacie zołzów, czyliby choroba ta tkwiła na skórze, na błonach śluzowych, na okostni lub w sustawach; wypociny i wysięki stałe i zbite w różnych narzędziach; przewłoczny gościec i jego następstwa; wreszcie zadawniona dna ze stwardniałymi wysiękami około sustawów.

Położenie Rabki jest przyjemne, powietrze tutaj jest zdrowe, orzeźwiające, właściwe podgórskim naszym okolicom. Urządzenia zdrojowo-kąpielne, jakkolwiek dopiero w zarysie będącego zakładu, nie mogły dotychczas być zbytkownemi, przecież umiejętniczym zasadom balneotechniki sa odpowiedne.

Streszczając opis krajowych wód słonych, widzimy, iż nie brak nam solanek, ani najpotężniejszych surowic, jakie posiadają inne kraje, — iż nie brak nam wód słonych jod i brom zawierających, a jedynie nie dostaje nam gorących wód słonych, jakich przedstawicielami są: Wiesbaden, Baden, Kanstatt, Móndorf i Bourbonne les bains.

KORESPONDENCYE Z ZAKŁADÓW ZDROJOWYCH.

Piszą do *Kuryera Warszawskiego*:

Reichenhall w Sierpniu.

Słusznie powiedziano,' że człowieka nigdy zadowolnić nie można. Przez dwa miesiące goście tutejsi uskarżali się na ciągłe deszcze, błoto i wiatry, dziś zaś każdy prosi tylko o orzeźwiającą kropelkę, bo w ciągu 10 dni upały w cieniu dochodziły do 28 stopni. Piszę tę kilka słów wracając z wycieczki do Manthautel i Melch.

mieszka

1068. Hr. Kossowski Maurycy, ucz. gimn. z Tarnopola przyb 15 Sierp. osób 1 u Garana.
1069. Hr. Stecki Adam „ „ „ „ „ „ „ 1 „ „
1070. Swart Mirla, żona rabina z 2 służby z Rosyi „ „ „ „ 3 pod Góralem.
1071. Estreicher Karol Dr. filozofii, dyrek. bibliot. Jagiellońskiéj z Krakowa „ 16 „ „ 1 w Zamku.
1072. Alonso Salwator, kupiec z Hiszpanii „ „ „ „ 1 pod Pałacem.
1073. Angieli Jan, kupiec z Stanisławowa „ „ „ „ 1 „ „
1074. Białobrzewski Karol, obyw. ziem. z Janowic „ „ „ „ 1 u Garana.
1075. Żelazowski Leonard, urzęd. z Husiatyna „ „ „ „ 1 w domu Siostra.
1076. Fenz Wilhelm, kupiec z Krakowa „ „ „ „ 1 u Dr. Doskowskiego.
1077. Polak Izaak, kupiec z żoną z dziećmi i służącą z Rosyi „ „ „ „ 5 pod Słońcem.
1078. Schenkel Ber, subjekt handlowy z Tarnowa „ „ „ „ 1 u Józefa Mastalskiego.
1079. Kramarz Antoni, urzędnik z żoną „ „ „ „ „ 2 u Storoniewicza.
1080. Gołogórski Hersz, kupiec z Kamieńca Podolsk. „ „ „ „ 1 u Einhorna.
1081. Sulikowski Antoni zegarmistrz z Krakowa „ „ „ „ 1 u Garana.
1082. Czynciel Józef, kupiec z 2 synami z Krakowa „ „ „ „ 3 „ „
1083. Maszewska Józefa, obyw. z córką z Trzycierza „ „ „ „ 2 „ „
1084. Szewkes Małka, żona kupca z Warszawy „ „ „ „ 1 „ Noworyty.
1085. X. Ruszkowski Waleryan, wikary z K. P. „ „ „ „ 1 pod Koroną.
1086. X. Kostka Józef, proboszcz z Kr. Pol. „ „ „ „ 1 „ „
1087. Silberstein Rachela, żona jubilera z córką i służącą z Krakowa „ „ „ „ 3 u Lustika.
1088. Zajączkowski Józef, student z Krakowa „ „ „ „ 1 w Domu kawalers.
1089. Kozierowski Stanisław, obyw. z K. P. „ „ „ „ 1 pod Kościuszką.
1090. Janczowa Józefa, żona inżyn. z wnuczką i siostrą z Krakowa „ „ „ „ 3 u Staroniewicza.
1091. Riedel Jan, obyw. z Warszawy „ 19 „ „ 1 w Domu Kawaler.
1092. Hrynczewicz Talko Henryk, obyw. ziem. z K. P. „ „ „ „ 1 „ „ „
1093. Kronsilber Liebe żona kupca z córką z K. P. „ „ „ „ 2 pod Siekierą.
1094. Dreifuss Jakób, służący z Tarnowa „ 20 „ „ 1 pod Gołębiem.
1095. Neumann Kopel, wyrobnik z Wiśnicza „ „ „ „ 1 pod Konikiem.
1096. Znamirowski Stanisław, c. k. notaryusz z Gorlic „ „ „ „ 1 u Garana.
1097. Znamirowski Włodzimierz, uczeń gimnazyalny z Rzeszowa „ „ „ „ 1 „ „
1098. Żurowski Władysław obywatel z Wojsławia „ „ „ „ 1 „ „
1099. Dr Przesmycki Fraciszek, radca sądu krajowego z Krakowa „ „ „ „ 1 „ „
1100. Dobrzański Feliks, c. k. radca sądu wyższego z Krakowa „ „ „ „ 1 „ „
1101. Majschütz Hana, żona faktora z Krakowa „ „ „ „ 1 u Lustika.
1102. Neumann Cyne, żona członka rabinatu z Krakowa „ „ „ „ 1 „ „
1103. Wand Małka, biedna z Tarnowa „ 21 „ „ 1 u Józef. Mastalskiego
1104. Sroka Maksymilian, kelner z Krakowa „ „ „ „ 1 u Szmida.
1105. Stanko Ignacy, obywatel z N. Targu „ „ „ „ 1 „ „
1106. Lgocki Józef, wł. dóbr. ziem. z furmanem z Lgoty „ „ „ „ 2 w Leonówce.
1107. Goldberger Ryfka, uboga z Wiśnicza „ 22 „ „ 1 pod Wilkiem.
1108. Bielański Bronisław, Dr. praw z Tarnowa „ „ „ „ 1 w domu Brat.
1109. Bogdanowicz Zygmunt, wł. dóbr z służącym „ „ „ „ 2 „ „ „
1110. Lityński Edmund, wł. dóbr z Litwinowa „ „ „ „ 1 „ „ „
1111. Torosiewicz Mikołaj, wł. dóbr z Sasowa „ „ „ „ 1 „ „ „
1112. Sobel Róża, żona fabrykanta z Rosyi „ „ „ „ 1 u Lustika.
1113. Rosenwasser Rozalia, córka kupca z Piotrkowa „ „ „ „ 1 u Krumholza.
1114. Taryan Dawid, blacharz z synem z Węgier „ „ „ „ 2 u Lustika.
1115. Ziegler Hersz, wyrobnik z Wołowca „ „ „ „ 1 pod Aniołem.
1116. Grusz Aleksander, nauczyciel z Węgier „ „ „ „ 1 u Noworyty.
1117. Klews Filip, pryw. oficyalista z Krakowa „ „ „ „ 1 pod Sroką.
1118. X. Nieszporski Marcin, proboszcz z Żembocina „ 23 „ „ 1 w Domu kawalers.
1119. Łaski Aleksander, buhalter z Krakowa „ „ „ „ 1 „ „ „
1120. Zollmann Selig, wyrobnik z Wiśnicza „ „ „ „ 1 pod Węgrem.
1121. Goldfinder Kalman, kupiec, Dąbrowy „ „ „ „ 1 pod Księżycem.
1122. Hausner Zaharyasz, krawiec z N. Sącza „ „ „ „ 1 u Rzeźnika.
1123. Knopf Henig „ „ „ „ „ 24 „ „ 1 „ „
1124. Dunin Brzeziński Adam, starosta emeryt z Krakowa „ „ „ „ 1 we Dworze.
1125. Méyet Leopold, prawnik z Warszawy „ „ „ „ 1 w Domu kawalers.
1126. Hochendorf Karol, pryw. z Krakowa „ „ „ „ 1 w Gosp. Warsz.
1127. Proper Leizer, kupiec „ „ „ „ „ 1 pod Zegarem.
1128. Bartke Karol, obyw. z Pesztu „ „ „ „ 1 w Gosp. Warsz.
1129. Ausenberg Emanuel, agent z furmanem z Krakowa „ „ „ „ 1 u Jonasza.
1130. Steiskal Franciszek,, radca sądu wyższego „ „ „ „ „ 1 we Dworze.
1131. X. Chromiński Stanisław, proboszcz z Radzimina „ 25 „ „ 1 u Noworyty.
1132. Bieliński Władysław, urzęd. celny z Włocławka „ „ „ „ 1 „ „
1133. Teitelbaum Józef, syn rabina z Gorlic „ „ „ „ 1 u R. Krumholza
1134. Koenig Feliks, teolog z seminaryum ze Lwowa „ „ „ „ 1 w Restauracyi.
1135. Ryniawiec Włodzimierz, akademik „ „ „ „ „ „ 1 „ „
1136. Robszczyński Wawrzyniec, obyw. z Sanoka „ „ „ „ 1 pod Pieskiem.

Wykazano do 10go Sierpnia 1,029 rodzin, 1,847 osób
Przybyło od 11go do 25go Sierpnia 107 „ 143 „
Razem 1,136 rodzin 1,990 osób.

C. K. ZAKŁAD ZDROJOWO-KĄPIELOWY w KRYNICY.

XII. LISTA GOŚCI
przybyłych do Krynicy od d. 19go do 25go Sierpnia 1872 r.

mieszka

863. Łętowska Franciszka, obyw. z panną służącą z Krakowa przyb. 17 Sierp. osób 2 pod Warszawą.
864. Wodzińska Anna, żona woźnego z N. Sącza „ 18 „ „ 1 „ Zamkiem.

Okolice prześliczne, z jednéj strony niebotyczne Alpy ciągną się długim łańcuchem pokryte płatami śniegu, dumnie jak gdyby ironicznie patrzą na człowieka ścierającego pot strumieniami lejący się z czoła, z drugiéj strony Tumsee, ta istna kokotka *sans le savoir* uśmiecha się i wabi przechodnia. Już to podziwiać muszę tu czystość, grzeczność prostego ludu. Pieniądze prawda lubią, ale i porządek jest. W każdéj oberży w górach, dostać można forelę, wiener sznycel i piwa lub wina. Mimowolnie porównywałem w imaginacyi naszą Szczawnicę i Krynicę z Reichenhall.

Gości tu z każdym dniem więcéj przybywa a szczególniéj z Polski. Ilość wszystkich gości dochodzi do 3,500. Porządny pokój w willi obok Kurgartenu kosztuje 8 złr. tygodniowo. Objady Table d'hote po 1 złr. 12 kr. baw., a w niektórych hotelach po talarze. Powóz wynajęty na cały dzień kosztuje 11 złr. W ciągu 30 dni pobytu w Reichenhall prawie na każdy dzień mamy wycieczkę do jakiejś miejscowości odznaczającéj się majestatycznym widokiem i uroczem położeniem.

Wracając wczoraj z wycieczki, wśród najwyższych gór, spotkała nas okropna burza z trąbą powietrzną. Grzmoty, błyskawice, deszcz i wiatr, niebo całe jakby ołowiane, Tumsee groźne, co chwila padające drzewa przedstawiały widok przerażający. Grzmoty odzywające się stokrotnemi echami, łoskot wezbranych potoków, szum kołyszących się drzew i rażące światło błyskawic tworzyły cudowną symfonię natury. Był to widok przerażająco majestatyczny; tak chyba sobie przedstawiam stan natury, walkę żywiołów chwili formowania się świata.

Żałuję, że nie posiadam talentu znakomitego naszego Kaczkowskiego, który w tak żywych farbach przedstawiał nam zawieję na polu. Przyjeżdżając do Reichenchall o godzinie 12 w nocy, koledzy opowiadali mi o zabawnéj scenie w ogrodzie u Burkerta. Trąba powietrzna podnosiła stoły w górę, wszystkie naczynia potłuczone, biedni grajkowi (gdyż było to podczas koncertu) wracali z połamanemi instrumentami, bęben wyglądał jak pusta beczka, damy zemdlały, wszystkie światła zgaszone, a przy wejściu kelner ze świeżutkim befsztykiem rozwalony na ziemi. Szkody w samem Reichenhall były ogromne. — Kończę pierwszą moją korespondencyę, gdyż wszyscy już goście znajdują się w objęciach Morfeusza.

A. P.

ROZMAITOŚCI.

Wiersz

na przyjęcie Seweryna Goszczyńskiego w Szczawnicy d. 14 Sierpnia 1872 r.

Szmer wionął z naszych ustroni
Góry niosą górom wieść,
Spieszmy siostry z palmą w dłoni,
Śpiewakowi nieśmy cześć!
Wszak dziś oglądamy zbliska
Wieszcza Tatrów, Kościeliska!

Szare z mgły wyjrzały szczyty,
Lasy niosą świerków woń,
Niech z ojczystych puszcz uwity
Wieniec Twoją zdobi skroń,
A szeroko z Polskiéj ziemi,
Zabrzmią echa pieśni Twemi.

Orzeł Tatrów chyżo wzlata,
Sokół rzuca szczyty gór,
Spieszmy, spieszmy, witać Brata
Co nam wzleciał wyżéj chmur!
Gość to nowy w naszym kole,
Przecież skrzydła ma sokole!

Niechaj dumna Ukraina
Z swemi zamki pomknie w dal,
Gdy nam lutnia Seweryna
Spiewa krasę naszych hal,
Tu dla Niego serce bije
Usta głoszą: niechaj żyje:

Próżno groźny mocarz lodów
Głuchym gniewem w głębi wre,
Tobie w dani cześć narodów
Jemu przyszłość. . . . . szle
Tobie serce Polskie bije
Usta głoszą: niechaj żyje!

							mieszka
865.	Sporny Józef, były inżynier miasta z Warszawy	przyb.	18	Sierp.	osób	1	pod Trzema różami.
866.	Łozińska Marya, obyw. z fam. i służącą z Ukrainy	„	„	„	„	4	„ Kosynierem.
867.	Carewska Anastazya, żona prof. ze synem i służącą z Łomży	„	19	„	„	3	„ Opatrznością.
868.	Steinreich Beile, handlarka z Dukli	„	„	„	„	1	u Gerbharda.
869.	Vorzimmer Jerzy, handlarz z Wiśnicza	„	„	„	„	1	pod Białą różą.
870.	Bogdarzewska Jadwiga, obyw. z 3 córkami z Warszawy	„	„	„	„	4	pod Strzelcem
871.	Nedok Wanda, żona prof. z Tarnowa;	„	„	„	„	1	w Łazienkach.
872.	Szarska Wincenta obyw. z Władysławą i Antoniną Zglinicką z Kr. P.	„	„	„	„	3	pod Ułanem.
873.	Wilczyński Jakób, nadstrażnik skarb. z N. Sącza	„	20	„	„	1	„ Zamkiem.
874.	Majewska Katarzyna, wdowa po urzęd. ze Lwowa	„	„	„	„	1	„ „
875.	Kłobukowski Antoni, redaktor dziennika „Czas“ z Krakowa	„	21	„	„	1	pod Trzema różami.
876.	Landau Józef, kupiec z Częstochowy	„	„	„	„	1	pod O.
877.	Döning Marya, kupcowa z Krakowa	„	22	„	„	1	„ Lwem.
878.	Beze Dominik, kupiec z Francyi	„	„	„	„	1	pod Potokiem.
879.	Tarasińska Bogumiła, żona nauczyciela ludowego ze Szczucina	„	„	„	„	1	pod Zamkiem.
880	Birnbaum Małke, handlarka z Ulanowa	„	„	„	„	1	u Röslera.
881.	Hr. Rostworowska Jadwiga, wł. dóbr z córką Emilią Popielówną, Józefą Łozińską i kucharką z Krakowa	„	„	„	„	5	pod Jeleniem.
882.	Płocki Zygmunt, wł. dóbr z Chorostkowa	„	„	„	„	1	„ Warszawą.
883.	Dynowski Edward, Dr. med. z Podola	„	„	„	„	1	„ Kosynierem.
884.	Sokołowski Maryan, kapitalista z Wiednia	„	„	„	„	1	„ Cisem.
885.	Tarczay Coloman Dr med. z Bardyjowa	„	„	„	„	1	„ Trzema różami.
886.	Nitzky F., obyw. ziem. z Czerniowic	„	„	„	„	1	„ „ „
887.	Fahrly J. obywatel ziems. z żoną i A. Roder z Pesztu	„	„	„	„	3	„ „ „
888.	Trojacki Emil, wł. dóbr. z K. P.	„	23	„	„	1	pod Warszawą.
889.	X. Bogdalski Czesław ,gwardyan zakonu OO .Bernar. ze Lwowa	„	„	„	„	1	„ Zamkiem.
890.	Hr. Drohojewski Zygmunt, wł. dóbr z Dukli	„	„	„	„	1	„ Warszawą.
891.	Sołocka Katarzyna, żona pułkow. z córką i Józefą Szyszkowską z K. P.	„	24	„	„	3	pod Rybą.
892.	Cycon Konstanty, rzeźnik z N. Sącza	„	„	„	„	1	pod Zamkiem.
893.	Senkowski Michał, prof. gimnaz. z N. Sącza	„	„	„	„	1	„ Szwajcarem.
894.	Skudlarska Anna, żona oficyała z Wiednia	„	„	„	„	1	„ Zamkiem.
895.	Landsberg Wacław, obyw. ziem. z Karolem Wellen z K. P.	„	„	„	„	2	pod Trąbką.
896.	Żuławska Justyna, obyw. z Kijowa	„	„	„	„	1	pod Gwiazdą.
897.	Nemiszewski Demeter, wł. dóbr z Czerniowic	„	„	„	„	1	pod Warszawą.
898.	Semaka Aleksander „ „ „	„	„	„	„	1	„ „
899.	Asnyk Adam, Dr filozofii z Krakowa	„	„	„	„	1	„ „
900.	Niezky Koloman, kapitalista z Pesztu	„	„	„	„	1	„ „
901.	Czaplińska Florentyna, wł. dóbr. z córką Natalią Nowakowską i synem ze Starowsi K. P.	„	„	„	„	3	pod Topolami.
902.	Naimski Władysław, obyw. ze służącym z Warszawy	„	25	„	„	2	pod Warszawa.
903.	Stojowski Mieczysław Jordan c. k. rotmistrz ze Żarnowca	„	„	„	„	1	„ „
904.	Schedler Aleksander, guwerner z Krakowa	„	„	„	„	1	pod Węgierską koroną
905.	Hr. Potocki Andrzéj, uczeń gimnaz. z Krakowa	„	„	„	„	1	„ „ „
906.	Szujski Józef, c. k. prof. uniw. krakowskiego z żoną i córką z Krakowa	„	„	„	„	3	„ „ „
907.	Przychocki Teodor, dzierż. dóbr z żoną i służącą z Łososiny dolnéj	„	„	„	„	3	„ Trąbką.
908.	Pruszyński Edward, obyw. z żoną z Wołynia	„	„	„	„	2	„ Topolami.

Pozostało z poprzedniéj listy	670	familij składających się z		1359	osób
Od 19go do 25go Sierpnia przybyło	46	„	„	76	„
Razem	716	„	„	1435	„
Z tych odjechało	135	„	„	260	„
Pozostaje z dniem dzisiejszym	581	„	„	1175	„
Od otwarcia zakładu było tego roku	908	„	„	1828	„

Krynica dnia 26go Sierpnia 1872 r.

Dr. Zieleniewski
Lekarz rządowy Zakładu zdrojowego w Krynicy.

Edward Neuser
Inspektor zdrojowy.

ZAKŁAD ZDROJOWO-KĄPIELNY w ŻEGESTOWIE.

III. LISTA GOŚCI

przybyłych od dnia 13 Lipca do 14 Sierpnia 1872 roku.

					mieszka
80.	X. Kanonik Cypryan Pietrowski z Szebni	przyb.	13	Lipca	w Alojzówce.
81.	X. Feliks Luko ze Lwowa	„	„	„	w Nowym domu.
82.	Antonina bar. Przychocka z Łososiny ze służącą	„	„	„	„ „ „
83.	Marya Kühnel, obyw. ze Słotwiny z Aurelią Maziarską	„	14	„	„ „ „
84.	Paulina Tomaniewicz z córką z N. Sącza	„	15	„	w Karolówce.
85.	Jan Bajer, mechanik z Warszawy	„	„	„	w Alojzówce.
86.	Fani Nebenzahl z N. Sącza z 3 synami i służącą	„	„	„	nad Potokiem.
87.	Róża Kandler, obyw. z Liska z córką	„	„	„	w Alojzówce.
88.	Józefa Nędzowska, żona rządcy dóbr z Bachórzca	„	„	„	„ „
89.	Rozalia Hunth, obyw. z Liska	„	„	„	„ „
90,	Izaak Reich, kup. z Krakowa z siostrą, bratem i służącą	„	„	„	nad Potokiem.
91.	Ettinger, żona kupca z Dukli z córką i służącą	„	“	„	„ „
92.	F. Lichtmann, żona kupca z N. Sącza z synem i służącą	„	„	„	„ „

Nr.	Nazwisko				mieszka
93.	Gustaw Koziorowski, wł. dóbr z Biesny z synem i służącym	przyb.	26	Lipca	w Alojzówce.
94.	Walery Wrześniewski, aptekarz z Wojnicza	„	17	„	„ „
95.	Józef Alterthorn, kupiec z Krakowa	„	„	„	nad Potokiem.
96.	Henryk Stahl, inżynier z Krakowa	„	„	„	w Alojzówce.
97.	Antoni Lisowiecki, wł. dóbr z Niegłowic z żoną, kuzyną i służącą	„	„	„	w Nowym domu.
98.	Konstanty Ramult, c. k. notaryusz z Brzeska z żoną z 2 dzieci i służącą	„	19	„	w Alojzówce.
99.	Karolina Kieres, obyw. z Krakowa z synem córką i służącą	„	20	„	w Nowym domu.
100.	Jan Hessel, c. k. komisarz straży finansowéj z Wieliczki z synkiem	„	21	„	„ „ „
101.	Franciszek Szołajski, obyw, Krakowa	„	22	„	„ „ „
102.	Freundlich Schol, kupiec z Krakowa	„	„	„	w Białym domu.
103.	Gitel Steif, żona kup. z Krakowa z córką i służącą	„	„	„	„ „ „
104.	Benedykt Sołtykiewicz, nauczyciel z Biskowic	„	23	„	w Alojzówce.
105.	Jan Bulsiewicz, kupiec z Bochni	„	„	„	w Karolówce.
106.	Albertyna Sowińska z Drohobyczy	„	„	„	w Nowym domu.
107.	Ernestyna Bitner, ze Starego Sącza	„	„	„	„ „ „
108.	Władysław Bobrownicki ze Staromieścia z służącym	„	25	„	na Sali.
109.	Władysław Siedlecki z Krakowa	„	„	„	w Nowym domu.
110.	Emilia Jurkowska, żona urzęd. izby handl. z Krakowa z 2 córkami	„	„	„	w Alojzówce.
111.	W Szynglarski c. k. inspektor szkół ze Lwowa z żoną i córką	„	26	„	„ „
112.	W. Mrazek, obyw. ze Lwowa z synem	„	„	„	w Karolówce.
113.	Jan Skotnicki obyw. z Królestwa	„	27	„	w Alojzówce.
114.	Malwina Nartowska, obyw. z Husiatyna z córką	„	28	„	w Karolówce.
115.	Helena Bober, z Krakowa	„	„	„	„ „
116.	M. Żytkiewicz z Husiatyna	„	„	„	„ „
117.	Wacław Dworzecki, sekretarz ks. Lubomirskiego z żoną i 2 sługami	„	30	„	„ „
118.	Jan Gebauer, pensyonowany c. k. urzędnik salinarny z Wieliczki	„	1	Sierp.	„ „
119.	Józef Rogoziński. urzęd. przy kolei z Dębicy	„	2	„	w Alojzówce.
120.	Marya Witik, wł. dóbr z Helmca	„	„	„	w Nowym domu.
121.	Emilia Richtscheid z Wieliczki	„	„	„	w Karolówce.
122.	Robel ze Starego Sacza	„	„	„	„ „
123.	Alfred Brandowski, prof. Uniw. Jagiell. z Krakowa	„	„	„	w Alojzówce.
124.	Wacław Tyzenhauz, słuchacz prawa z Rosyi	„	6	„	w Nowym domu.
125.	Marya Halberstam, córka rabina z Dukli z synem	„	„	„	w Białym domu.
126.	Józef Olszewski, urzędnik starostwa z Łańcuta z synem	„		„	w Karolówce.
127.	Emilia Steczkowska, żona prof. seminaryum nauczycielskiego z Rzeszowa	„	8	„	„ „
128.	X. Laurenty Słowik, gwardyan zakonu kapucynów z Krosna	„	9	„	w Alojzówce.
129.	Tytus Peszyński, wł. dóbr.z Kobylan z żoną i 3 sługami	„	10	„	w Nowym domu.
130.	Chaim Zimmet z żoną ze Zmigroda	„	„	„	w Białym domu.
131.	X. Zenon Chodyński, dyrektor seminar. z Włocławka	„	13	„	w Nowym domu.
132.	X. Stanisław Chodyński, prof. seminar. z Włocławka	„	„	„	„ „ „
133.	Emilia Mrazek, żona urzęd. przy assekuracyi z córką z Krakowa	„	„	„	w Karolówce.
134.	Erazm Łobaczewski adwokat z Przemyśla z żoną synkiem i 2 sługami	„	14	„	w Nowym domu.
135.	Jan Binkowski urzęd. ze Starego Sącza	„	„	„	w Alojzówce.

Przybyło do 14 Sierpnia 135 rodzin, 255 osób.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor
Józef Kostka.

A. GUMPLOWICZ

w Krakowie,

przy ulicy Grodzkiéj pod liczbą 63
poleca swoje

Dywany angielskie

Kołdry wełniane, kapy etc.

Obicia pokojowe (tapety),

z najsłynniejszych fabryk francuzkich i niemieckich,

Maszyny do szycia

oryginalne amerykańskie

Howego, Wheeler & Wilson, Singera i innych

Gwarancya pięcioletnia. — Nauka szycia bezpłatna. (7. a)

Nowych wiedeńskich

fortepianów

z pierwszych fabryk

dostać można u (8. a)

F. HOLLMANNA

nauczyciela muzyki w Krakowie
w domu Waltera w głównym Rynku.

L. NITSCH i SYN

w Krakowie przy ul. Floryańskiéj Nr. 347,
poleca swój obficie zaopatrzony

Skład wyrobów złotych i srebrnych

po cenach najumiarkowańszych.

Przyjmuje wszelkie zamówienia do jego fachu należące, które uskutecznia w jak najkrótszym czasie. Obstalunki zamiejscowe wyséła natychmiast za pobraniem pocztowém. (16. a)

KAZIMIERZ HENISZ

w Krakowie.

Zawiadamia niniejszem, że oprócz głównych składów i fabryki przy ulicy Zwierzynieckiéj Nr. 30 we własnych domach — urządził dla wygody Szan. interesowanych takisam **skład** przy **głównym Rynku Nr. 11 na dole** w sklepie i utrzymuje tamże: **Forteplana** tak z fabryk wiedeńskich jak i zagranicznych, a mianowicie słynne Höllinga i Spangenbergera amerykańskiego systemu z angielską. mechaniką Na szczególną uwagę zasługują Pianina. **Meble** drewniane w rozmaitych fasonach i gatunkach krajowe i zagraniczne. **Meble** żelazne mianowicie łóżka i umywalnie z garniturami. **Lustra**, konsole, rama złocone. Karnesy, Marmury kararyjskie, Putnie na drzewo przy kominkach Bidety, Stolce dla chorych bezwonne, Geruchlosene czyli Vaterclosety. Materace sprężynowe i włosiane. **Pasamonicze** wyroby, jak sznury, kutasy, krepiny, frendzle itd. **Materye** na meble: jak rypsy zwyczajne, wytłaczane w pasy, w kwiaty, dryle rozmaitego gatunku. Nadto rozmaite inne przedmioty, które li tylko w moim Handlu znaleść można. **Obstalunki** z za miejsca odsyłają się z wszelkiem ułatwieniem. Wchodzę we wszelkie umowy tak za gotówkę jak i na kredyt. Podejmuję się wszelkich urządzeń lokalów tak prywatnych jak i publicznych. Wszelkim reklamacyom czynię zadosyć natychmiast. (15. a)

Główny skład mebli giętych Thoneta.

OGŁOSZENIA.

JAN NEP. HANICKI

pod Góralem

w Krakowie, (29. 5-)

Obuwie mezkie renomowane, **na wystawach** międzynarodowych **uwieńczone medalami**, takowe Szanownéj Publiczności poleca.

LEON FEINTUCH

w Krakowie

w Rynku głównym, przy wchodzie w Ulicę Grodzką, poleca swój wielki skład najnowszych **towarów galanteryjnych, artykułów do podróży i przyborów do toalety mezkiéj i damskiéj.**

Obstalunki azmiejscowe uskutecznia się dokładnie odwrotną pocztą. (4-6-6)

JADWIGA FIGIEL

w Krakowie

Ulica Grodzka pod liczbą 62
(10 a) poleca swój

Magazyn Nowości damskich

zaopatrzony w najnowsze i najgustowniejsze zagraniczne

Kapelusze, Stroje i Kwiaty.

Wykonywa wszelkie obstalunki punktualnie.

C. WIECZOREK

Rękawicznik w Krakowie

w Rynku głównym w Hotelu Drezdeńskim, poleca swój skład zaopatrzony w wielki wybór najlepszych francuskich, angielskich i krajowych wyrobów, bielizny i galanteryi po cenach najumiarkowańszych. Przyjmuje wszelkie obstalunki i wykonywuje takowe punktualnie. (13 a)

WŁADYSŁAW GLIXELLI

JUBILER

w Krakowie przy ulicy Grodzkiéj Nr. 53
poleca swój

magazyn wyrobów złotych i srebrnych.

Przyjmuje wszelkie zamówienia i zamiany,
oraz kupuje (25. a)
drogocenne kamienie, złoto i srebro.

EDWARD STEHLIK

W KRAKOWIE
na Wesołéj w domu własnym nr. 22
uskutecznia
wszelkie roboty rzeźbiarskie i kamieniarskie
tak kościelne jak i budowlane
z kamienia, marmuru, porfiru, granitu itd.
oraz
różne dekorowania ornamentami
facyat domów, salonów, sieni, schodów itp.
(22. a)
Stawia kaplice, ołtarze, groby familijne, pomniki itp.

LA GAZETTE DES ETRANGERS

Journal français de Vienne.
(Französische Zeitung in Wien)
paraît deux fois par semaine, le *Jeudi* et le *Dimanche*.
Administration: Kolowratring 9. Rédaction: Margarethenstrasse 39, Wieden.

Sommaire: Bulletin politique — Service particulier des dépêches — Correspondences particulières de Pest, de Lemberg, de Cracovie, et de Posen, puis de Paris, Berlin, Florence, Madrid, Constantinople, Athènes, St. Petersburg, Bucarest, Belgrade, etc. etc.

La Gazette des Etrangers publie en outre: chronique de Vienne, chronique parisienne, Echos — Théâtres et bruits de coulisses, Variétés, etc. Une rubrique spéciale est affectée à l'Exposition universelle de 1873.

Dans la partie financière on trouve un bulletin de la Bourse, ainsi que toutes les nouvelles touchant le mouvement financier et commercial de l'Europe.

La Gazette des Etrangers compte parmi ses collaborateurs des écrivains dont la réputation est européenne.

Prix d'abonnement:
Pour l'Autriche-Hongrie: Un an 10 fl., six mois: 6 fl., trois mois: 3 fl. l'Etranger: le port en sus.

Gazette des Etrangers przyjmuje mając już znaczną liczbę prenumeratorów w Galicyi i w Poznańskiem inseraty i w języku polskim.

A. BIASION

w Krakowie, (14. a)

poleca **dokładne okulary** i inne optyczne i fizyczne narzędzia. Papier listowy angielski z wyborowémi monogramami kolorowanemi. **Karty wizytowe à la minute** i wszelkie artykuły do pisania, rysowania i malowania.

L. ZIELENIEWSKI

(18. a)
W KRAKOWIE.

Fabryka machin i kotłów parowych; Zakład budowy **młynów** parowych, **olearni, kościarni, tartaków, kieratów, młocarni** najnowszych, poprawnych. Skład **lokomobil** angielskich, **kas** ogniotrwałych; wyrób wszelkich **narzędzi rolniczych, siewników, pomp, sikawek, przyrządów** do poszukiwań w ziemi. — Żniwiarka **oryginalna „Ceres“** na każdą stacyę po **460** Złr., przy zamówieniu 5 sztuk naraz po **450** Złr. w. a. — Nowy katalog ilustrowany Fabryki rozséła się.

HENRYK SCHWARZ

w Krakowie
przy ulicy Grodzkiéj pod l. 88
poleca swój
Magazyn towarów bławatnych, Dywanów, Materyj na meble, Firanek, Kap na łóżka, Parasoli, Szali, francuzkich, Plaidów, Himalayan, Kołder, Pończoch, Chustek koronkowych i t. d.
z najpierwszych fabryk zagranicznych, oraz
obfity wybór Konfekcyj Damskich jakoto: Okryć, Kaftanów, Kostiumów i t. p.
podług najświeższych modeli paryzkich i berlińskich, nakoniec (9 a)
Skład komisowy po cenach fabrycznych:
Płótna, bielizny stołowéj, chustek płóciennych, ręczników itd.

Niniejszym mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że z dniem 6 Lipca bieżącego roku

otworzyłem w Krakowie przy ulicy św. Anny nr. 197

HOTEL VICTORIA

urządziwszy go wedle najpierwszych zagranicznych hoteli, z największym komfortem i elegancyą, pochlebiam sobie że tak jak utrzymując restauracyę przez lat 20 w Hotelu Saskim, umiałem sobie zaskarbić względy Szanownéj Publiczności, i nadal cieszyć się będę tem samem zaufaniem.

(24. a) **A. Heurteux.**

Dentysta z Berlina
Dłużyński

Ulica Floryańska
L. 364 I piętro (1. a.)
w Krakowie.

WILHELM FENZ

w Krakowie naprzeciw kościoła Św. Wojciecha
poleca swój skład wszelkich Towarów galanteryjnych i znaczny zapas:
Bawełny, Nici, Jedwabiu w różnych gatunkach, jako też Kołnierzyków, Kwiatów, Krawatek, Wstążek, Gazy Krepy, Tiulów, Tiulików, Blondyn i Illuzyi, Perkali, Muślinów, oraz Pończoch, Skarpetek, i kaftaników flanelowych i bawełnianych, Parfumeryi, Pomad, Mydeł angielskich i francuzkich, Prawdziwéj wody kolońskiéj, etc. etc. (6. a.)

Handel

towarów
norymberskich i galanteryjnych,
zabawek dziecinnych, skład materyałów piśmiennych, **monogramy** angielskie, bilety wizytowe, **woda kolońska, figurki, medaliki, obrazki** Królowéj Serca Jezusowego, **Przewodnik** po **katedrze**, nagrody i t. p.
utrzymuje
J. Bensdorf
w Krakowie, (33. a.
w rynku, naprzeciwko kościoła Śgo Wojciecha.



Najtańsze miejsce nabycia
oryginalnych amerykańskich
żniwiarek „Ceres“
i kosiarek „Kirbi“.

Niniejszém mam zaszczyt zawiadomić Szanownych PP. Obywateli, **że w mojéj kancelaryi są do przejrzenia oryginalne korespondencye, wykazujące pochodzenie owych tanio ogłaszanych żniwiarek „Ceres“** i zapraszam interesowanych, aby raczyli o tem się przekonać.

Zarazem upraszam Szanownych PP. Obywateli, mających chęć zaopatrzyć swe gospodarstwa w powyższe machiny na tegoroczne żniwa, aby zamówienia na takowe jak najspiesznie nadsyłać raczyli.

Oryginalnych amerykanskich żniwiarek „Bukeye“ dostarczam według cen fabrycznych.

M. Peterseim,
właściciel fabryki machin i narzędzi rolniczych
(3. a.) w **Krakowie**, przy ulicy **Długiéj**.

Józef Jahn

w Krakowie
w Rynku głównym Nr. 23
poleca
Skład towarów galanteryjnych i norymbergskich, Parfumeryi z najwięcéj renomowanych fabryk angielskich i francuskich, **Obić pokojowych** krajowych i zagranicznych, **Storów** do okien i **Maszyn do szycia** we wszystkich systemach stolikowych i ręcznych. (5 a).